

Próby użytkowości koników polskich jako element programu hodowli zachowawczej

Zbigniew Jaworski¹, Tadeusz Jezierski²

¹Stacja Badawcza Rolnictwa Ekologicznego i Hodowli Zachowawczej Zwierząt PAN w Popielnie

²Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu

W 1999 roku zespół roboczy powołany przez Polski Związek Hodowców Koni opracował program hodowli zachowawczej koników polskich, zaś Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zatwierdziło ten program do realizacji. Programy hodowlane koników polskich, a także koni huculskich, są elementem szerszej strategii, dotyczącej zachowania bioróżnorodności i zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Działania na rzecz zachowania bioróżnorodności mają obecnie charakter międzynarodowy i wynikają z Konwencji o Różnorodności Biologicznej. Na szczeblu krajowym działania podejmowane są w ramach Krajowej Strategii Ochrony Różnorodności Biologicznej. Głównymi zadaniami są:

- utrzymanie i ochrona zasobów genetycznych zwierząt metodami *in situ* (żywych populacji zwierząt) i *ex situ* (materiału biologicznego, np. nasienia lub zamrożonych zarodków);
- opracowanie i realizacja programów hodowli rodzimych ras i odmian;
- działalność popularyzatorska, edukacyjna, promocyjna i marketingowa na rzecz rodzimych ras i produktów od nich uzyskiwanych;
- promowanie badań naukowych, dotyczących głównie analizy zmienności genetycznej, markerów genetycznych w populacjach ras rodzimych, ich specyficznych cech fenotypowych i efektywności użytkowania rodzimych ras.

W odniesieniu do koników polskich można powiedzieć, że większość z wymienionych elementów strategii jest od szeregu lat realizowana. Koniki w Polsce są zaewidencjonowane w odrębnej Księdze Stadnej Koników (Kkn) oraz w dodatkowych bazach komputerowych, prowadzonych w placówkach naukowych. Jeśli chodzi o ochronę żywych populacji, istnieje 7 większych ośrodków hodowli zachowawczej (w tym 3 rezerwatowe). Oprócz tego koniki są hodowane przez indywidualnych hodowców, przy czym niektórzy z nich utrzymują po kilka lub nawet kilkanaście klaczy. Szacuje się, że na terenie kraju w hodowli konika jest czynnych łącznie ok. 430 klaczy i 120 ogierów. Koniki były stosunkowo często przedmiotem różnego typu publikacji, a także wielu badań naukowych. Hodowcy koników są zorganizowani w Sekcji Hodowców Konika Polskiego przy PZH, co powinno gwarantować właściwe realizowanie ustalonego programu hodowlanego.

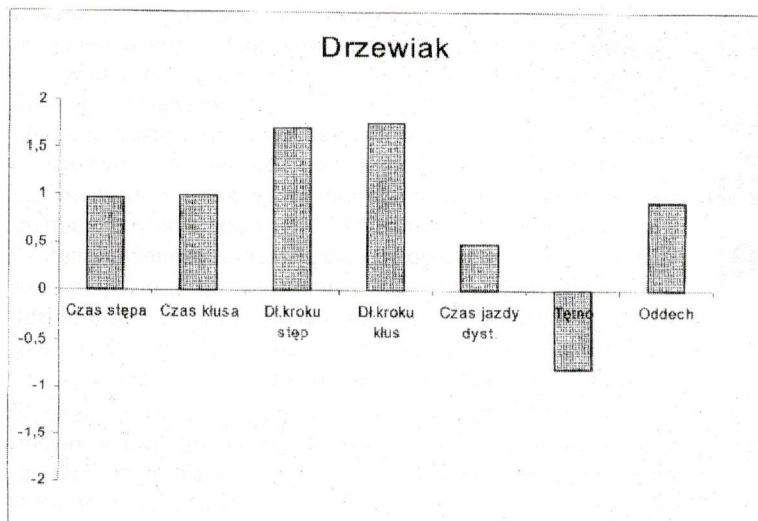
Niewątpliwie najtrudniejszym w praktycznej realizacji elementem programu hodowli zachowawczej może być prowadzenie systematycznych prób użytkowości. O ile opracowanie zasad prowadzenia takich prób nie nastręcza trudności,

to największym problemem może być właściwe przygotowanie koni do prób oraz organizacyjno-techniczne aspekty ich przeprowadzania. Wiąże się to przede wszystkim z pewnymi kosztami i nakładem czasu, który musi poświęcić hodowca. Dotychczas hodowcy nie byli zobligowanymi przez program hodowlany i nie mieli w zasadzie odpowiedniej motywacji do prowadzenia prób użytkowości w związku z możliwością sprzedaży koników „surowych”, nie poddawanych żadnym próbom. W pewnym stopniu sprzyjał temu również pogląd, że w rasach prymitywnych, tzw. zachowawczych, próby użytkowości i selekcja na podstawie ich wyników są zbędne, aby nie zmieniać istniejącej puli genów, czyli zachować rasę w nie zmienionym stanie jako „rezerwę genetyczną”.

W przypadku koników polskich program ochrony zasobów genetycznych przewiduje kontynuowanie hodowli w dwóch odmiennych systemach: rezerwatowym i stajennym. Zakłada się, że w systemie rezerwatowym nie prowadzi się prób użytkowości i działa tam przede wszystkim selekcja naturalna (na cechy żywotności, odporności, zaradności, dobrego wykorzystania paszy, zachowania stadnego, czujności itd. Selekcja naturalna jest tutaj uzupełniona pewnymi elementami selekcji zootechnicznej, np. na typowe myszowate umaszczenie bez odmian. Dotyczy to koników urodzonych w rezerwacie i przeznaczonych do pozostania w hodowli rezerwatowej. Koniki urodzone w rezerwacie, ale odłowione jako nadliczbowe, mogą być przeznaczone do hodowli stajennej i wtedy powinny być poddane próbom użytkowości. Należy wspomnieć, że koniki z hodowli rezerwatowej dzięki swoim cechom znajdują w coraz większym stopniu zastosowanie jako „żywe kosiarki” na terenach chronionych przyrodniczo, gdzie chodzi o niedopuszczanie do niepożądanego sukcesu roślin i utrzymywania krajobrazu otwartego przy pomocy naturalnego wypasu. Zabiegi takie prowadzone są od kilku lat m.in. w Holandii.

Warunkiem dalszego rozwoju hodowli stajennej koników jest natomiast możliwość szerszego ich zastosowania w różnych formach użytkowania wierzchowego, głównie w jeździectwie rekreacyjnym, rajdach konnych, hipoterapii, a także użytkowania zaprzęgowego, w lekkim transporcie i w amatorskim sporcie zaprzęgowym. Chcąc utrzymać cenne zalety użytkowe koników, konieczne jest prowadzenie prób użytkowości i selekcji na podstawie wyników tych prób. Jest to szczególnie ważne, gdyż w czasach obecnych większość koników hodowlanych w ogóle nie pracuje w zaprzęgu, wskutek braku zastosowania koni w rolnictwie i w znacznej mierze wyparcia ich przez mechanizację. Systematyczne użytkowanie wierzchowe dotyczy też niewielkiej części populacji koników. Wielu hodowców nie ma warunków ani odpowiednich umiejętności, aby należycie przygotować i wdrożyć koniki do pracy.

Całkowite zaniechanie prób użytkowości i selekcji na ich podstawie może skutkować znacznym utraceniem przez koniki wartości użytkowej i spadkiem zainteresowania tą rasą przez potencjalnych użytkowników, którzy będą poszukiwali ras „łatwiejszych” w użytkowaniu. Brak selekcji nie oznacza tego, że rasa nie ulega zmianom genetycznym, które mogą zachodzić w sposób samoistny, głównie wskutek tzw. dryftu genetycznego i mutacji. Dotyczy to zwłaszcza niewielkich liczebnie populacji. Należy wyraźnie podkreślić, że selekcja koników na cechy użytkowe nie może prowadzić do zmiany charakterystycznego typu konia prymitywnego, a jedynie zapobiegać utracie cech użytkowych w kolejnych pokoleniach, ewentualnie doskonalić je w niewielkim stopniu, a zatem ostrożność tej selekcji nie może być zbyt duża.

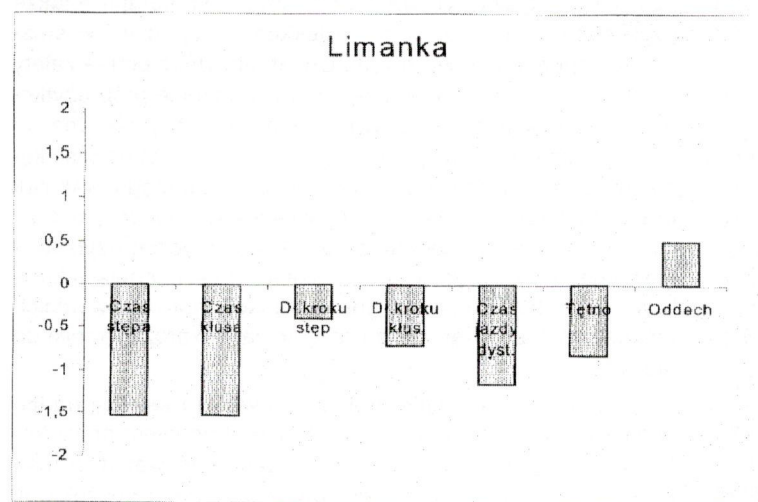


Rys. 1. Diagram ogiera Drzewiak z próby zaprzęgowej

Na obecnym etapie ważnym zadaniem w hodowli zachowawczej koników jest jak najszersze rozpropagowanie próby użyteczności i przekonanie hodowców, że ich prowadzenie leży w interesie dalszego rozwoju hodowli i w perspektywie może dać lepsze możliwości zbytu koników jako materiału użytkowego w kraju i za granicą. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie głównych zasad prowadzenia prób użyteczności dla ich szerszego upowszechnienia w praktyce.

Zgodnie z założeniami programu hodowli zachowawczej dla koników w systemie hodowli stajennej przewidziano 3 rodzaje połowych prób użyteczności: wstępną, zaprzęgową i wierzchową.

Próba wstępna, wymagana przy wpisie do Księgi, jest obowiązkowa zarówno dla klaczy, jak i ogierów. Polega ona na stosunkowo prostej ocenie zachowania się konia (w skali 5-punktowej) podczas zakładania ogłowia, trzymania do oceny



Rys. 2. Diagram klaczy Limanka z próby zaprzęgowej

i prowadzenia w rękę na odcinku około 80 m w stępie i kłusie. Stosowana skala punktowa za zachowanie przedstawia się następująco:

5 pkt. – wszystkie wymienione czynności można wykonać z łatwością, bezbłędnie, w sposób płynny;

4 pkt. – czynności wykonane z drobnymi zahamowaniami, w sposób mało płynny;

3 pkt. – czynności wykonane z trudnościami, po 1-3 nieudanych próbach;

2 pkt. – czynności wykonane z dużymi oporami, po więcej niż 3 nieudanych próbach, konieczna pomoc drugiej osoby;

1 pkt. – wykonanie czynności niemożliwe wskutek oporu lub niebezpiecznych reakcji konia.

Próba wstępna ma na celu przede wszystkim wykluczenie koni wykazujących niebezpieczne reakcje. Pozytywne zaliczenie próby wstępnej następuje wtedy, gdy koń osiągnie minimum 2 pkt.

Ogierzy w wieku 3 lub 4 lat, po zaliczeniu próby wstępnej, muszą zaliczyć z wynikiem pozytywnym połowę próbę zaprzęgową lub wierzchową (wybór zależy od właściciela konia), którą można powtórzyć jednokrotnie w następnym roku. Oznacza to, iż do wieku 5 lat ogier, używany w rozrodzie, powinien z wynikiem pozytywnym mieć zaliczoną próbę wierzchową lub zaprzęgową. Na pełną ocenę próby składa się osiem elementów:

- 1) ocena zachowania się w zaprzęgu lub pod siodłem (według skali punktowej jak w próbie wstępnej),
- 2) szybkość w stępie na odcinku 500 m,
- 3) szybkość w kłusie na odcinku 500 m,
- 4) długość kroku w stępie,
- 5) długość kroku w kłusie,
- 6) jazda godzinowa lub dystansowa,
- 7) stopień powrotu tętna do normy po 30 minutach od jazdy godzinowej lub dystansowej,
- 8) stopień powrotu oddechów do normy po 30 minutach od jazdy godzinowej lub dystansowej.

Wyniki liczbowe każdego z elementów próby przeliczane są na punkty według specjalnego klucza. Za każdy element próby koń może otrzymać maksymalnie 5 punktów, czyli łącznie może uzyskać 40 punktów. Ocenę wybitną otrzymuje koń po uzyskaniu łącznie 36-40 pkt., ocenę bardzo dobrą za 31-35 pkt., dobrą za 26-30 pkt., a dostateczną za 21-25 pkt.

Połowe próby zaprzęgowe i wierzchowe obowiązują od niedawna, a praktycznie dotyczą ogierów wpisywanych do ksiąg od roku 2000. Nie ma tego wymogu w odniesieniu do klaczy, co nie oznacza, że nie warto ich tym próbom poddawać. Wręcz odwrotnie, zaleca się poddawanie klaczy próbom użyteczności, gdyż dają one obiektywną ocenę użyteczności i charakteru konia. Próby zostały tak ustalone, aby były stosunkowo proste, łatwe do przeprowadzenia i dające możliwość alternatywnego sprawdzenia konia (pod siodłem lub w zaprzęgu). Wymogi, jakim konie muszą sprostać, zostały w programie hodowlanym tak określone, aby praktycznie każdy hodowca, na miejscu u siebie, mógł swojego konia przygotować.

Zgodnie z programem hodowlanym, za przygotowanie konia do prób odpowiada właściciel, natomiast za ich przeprowadzenie – instytucja prowadząca Księgę Stadną, czyli PZHK. 23 września 2000 r. w Stacji Badawczej PAN w Popielnie zorganizowano, przy okazji Walnego Zjazdu Sekcji Hodowców Koników, pokazowe próby użyteczności. Organizatorom zależało na tym, aby jak najszersze grono hodowców mogło zobaczyć praktyczne przeprowadzenie prób.

W próbach wzięło udział 7 koników przygotowanych przez Stację Badawczą PAN w Popielnie i 2 dowieszone przez prywatnego hodowcę – Sławomira Niedbalskiego z Wojnowa. Spośród 9 koników 5 przystąpiło do próby zaprzęgowej, a 4 – do wierzchowej. W obydwu próbach, zamiast jazdy godzinowej, wybrano łatwiejszy do przeprowadzenia wariant, tj. jazdę dystansową, a więc mierzenie czasu na stałych odcinkach, na których koń porusza się przemiennie stępem i kłusem (łącznie 8 km w próbie zaprzęgowej) lub stępem, kłusem i galopem (łącznie 9 km w próbie wierzchowej). Wyniki uzyskane przez poszczególne konie w obydwu rodzajach prób przedstawiono w tabeli.

Wyniki przeprowadzonych prób i ich zmienność posłużyły do wstępnej oceny zasadności przyjętych norm punktacji. Z uwagi na niewielką liczbę koników, które przystąpiły do prób, trudno jest na razie odnieść się do ostrości kryteriów selekcyjnych. Punktacja uzyskana przez poszczególne konie może wykazać odpowiednią zmienność dopiero po uzyskaniu wyników większej populacji. Będzie można wtedy właściwie ocenić, czy normy w poszczególnych elementach prób zostały prawidłowo określone.

Oprócz systemu oceny opartego na punktacji i normach, dla każdego konika po ukończeniu próby (oddzielnie wierzchowej i zaprzęgowej), sporządzono diagramy obrazujące, w których elementach próby dany koń osiągnął wynik lepszy lub gorszy od średniej grupy osobników biorących udział w próbie. Zasadą graficznego sposobu przedstawiania wyników uzyskanych przez każdego konia jest obliczanie wartości średniej dla każdej cechy oraz odchylenia standardowego w ocenianym roczniku lub grupie koni. Następnie wykreśla się diagramy słupkowe z wartościami:

$$W = (x - x_1)/s,$$

gdzie:

- W – liczba dodatnia lub ujemna, wskazująca o ile odchyleni standardowych różni się dana cecha ocenianego konia od wartości średniej dla rocznika lub grupy;
- x – wartość średnia danej cechy w badanym roczniku lub grupie;
- x₁ – wartość danej cechy u badanego konia;
- s – odchylenie standardowe danej cechy w badanym roczniku lub grupie.

Przedstawienie odchyleni w jednostkach odchylenia standardowego umożliwia umieszczenie obok siebie różnych cech na jednym wykresie, niezależnie od jednostek i rzędu wielkości poszczególnych cech.

Po szerszym upowszechnieniu opisywanych prób, zgodnie z założeniami programu hodowli zachowawczej, do hodowli będą wybierane te ogiery, które próbę zaprzęgową lub wierzchową zaliczyły z wynikiem nie gorszym niż średnia rocznika minus 1 odchylenie standardowe w 4 spośród 7 elementów próby ocenianych liczbowo, tj. długość kroku w stępie i kłuse,

Tabela

Wyniki polowych prób użytkowości koników polskich (Popielno, 23.09.2000 r.)

Koń	Zachowanie pkt.	Stęp 500 m		Kłus 500 m		Jazda dystansowa czas	Powrót tętna (*)	Powrót oddechów (*)	Suma pkt. i ocena końcowa
		czas	dł. kroku cm	czas	dł. kroku cm				
og. Drzewiak (P), z	4	5'26"	149	1'51"	263	57'22"	13	2	34
og. Baca (P), z	4	5'47"	123	1'59"	213	59'28"	10	3	(b. dobra) 28
kl. Odma (P), z	5	5'37"	125	2'07"	208	58'38"	8	8	(dobra) 28
kl. Domena (P), z	5	5'30"	132	1'55"	217	55'29"	1	5	(dobra) 33
kl. Limanka (P), z	4	6'05"	127	2'20"	204	60'29"	13	3	(b. dobra) 22
og. Osman (P), w	5	5'09"	146	1'58"	233	50'48"	9	1	(dostat.) 35
og. Lord (P), w	5	5'04"	146	2'04"	233	55'10"	7	2	(b. dobra) 34
kl. Karina (N), w	4,5	5'17"	146	1'58"	223	52'19"	10	8	(b. dobra) 32,5
kl. Niksana (N), w	5	5'00"	150	1'53"	228	50'30"	6	5	(b. dobra) 37 (wybitna)

(P) – właściciel PAN Popielno;

(N) – właściciel S. Niedbalski;

z – próba zaprzęgowa [(800 m stęp i 800 m kłus) x 5 = 8000 m];

w – próba wierzchowa [(600 m stęp, 600 m kłus i 600 m galop) x 5 = 9000 m];

(*) – różnica, wartość po 30 min od jazdy minus wartość spoczynkowa.

czas (szybkość) na dystansie 500 m w stępie i kłuse, średnia szybkość w jeździe godzinowej lub dystansowej, powrót tętna i oddechów do normy po jeździe godzinowej lub dystansowej.

Przykładowo podano dwa diagramy dla koników które ukończyły próbę zaprzęgową z różnymi wynikami. Ogiery Drzewiak (rys. 1) we wszystkich elementach próby zaprzęgowej, poza powrotem tętna do normy, osiągnął wyniki lepsze od średniej dla wszystkich koników, jakie do tej próby przystąpiły. Szczególnie wyraźnie widać to w długości kroku w stępie i kłuse. Z kolei klacz Limanka (rys. 2), która próbę formalnie zaliczyła, była zdecydowanie gorsza od pozostałych koników, a jej wyniki w większości odbiegały *in minus* od średniej.

Dość trudnym z praktycznego punktu widzenia problemem może być optymalne przygotowanie koni do prób. Ze względu na koszty transportu, utrzymania i przygotowania koni, przeprowadzanie prób stacjonarnych w jednym wybranym ośrodku, który pełniłby rolę zakładu treningowego, nie wchodzi raczej w rachubę. Takie rozwiązanie byłoby najlepsze ze względu na możliwość ujednoczenia stopnia przygotowania i warunków prowadzenia prób użytkowości koników. Z konieczności przygotowanie koni do prób i ich przeprowadzenie musi odbywać się na miejscu, u hodowcy. Należy się zatem liczyć z różnym stopniem przygotowania (wytrenowanie) koni, co może rzutować na wyniki i powodować konieczność wprowadzenia odpowiednich poprawek. Dla pewnego ujednoczenia stopnia przygotowania koni do prób należałoby założyć, że konie będą przygotowywane np. około 3 miesięcy.

Planuje się okresowe wydawanie, pod auspicjami Sekcji Hodowców Koników przy PZH, wyników prób użytkowości w postaci przedstawionych diagramów wraz z krótkim komentarzem, jako aneksu do Księgi Stadnej Koników. Pozwoli to hodowcom koników na rozeznanie zalet i wad poszczególnych osobników, a także, być może, wprowadzi pewien element rywalizacji między hodowcami, co powinno zaowocować w przyszłości organizowaniem czempionatów użytkowych dla koników polskich.